

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. A., M. B., W. J., S. J. i H. S.

przeciwko Miastu (...)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 stycznia 2018 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt V ACa (...),

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego orzeczeniu kończącemu
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 października 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji pozwanego miasta (...) od wyroku częściowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 8 marca 2011 r. uchylił ten wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania. Uchylenie wyroku nastąpiło na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. ze względu na

nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Wynikało to, zdaniem Sądu Apelacyjnego z rozstrzygania o części sporu między stronami po raz pierwszy, a to skutkowałoby pominięciem w rozpoznawaniu sprawy jednej instancji, ponadto rozważenia wymaga ocena roszczenia z uwzględnieniem jego zmiany dopiero na etapie obecnego postępowania apelacyjnego, z uwzględnieniem wykładni prawa materialnego dokonanej przez Sąd Najwyższy w wyniku rozpoznania pierwszej skargi kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie, a także odniesienie się do zarzutu przedawnienia roszczenia podniesionego przez stronę pozwaną podczas rozprawy apelacyjnej.

W zażaleniu na wyrok Sądu drugiej instancji, strona pozwana zarzuciła Sądowi naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez wadliwe przyjęcie braku rozpoznania istoty sprawy. Wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z zasądzeniem kosztów postępowania wywołanego zażaleniem.

W odpowiedzi na zażalenie powodowie wnieśli o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, poza wypadkami określonymi w § 2 i 3 tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W rozpoznawanej sprawie chodzi o zbadanie, czy rzeczywiście nie została rozpoznana istota sprawy, w sytuacji, gdy Sąd Apelacyjny uzupełnił wydatnie postępowanie dowodowe, a jego wyrok był wynikiem uchylenia poprzedniego wyroku tego Sądu przez Sąd Najwyższy ze względu na wniesioną już raz w tej sprawie i rozpoznaną skargę kasacyjną. Z tym większą uwagą należy rozpatrzyć zażalenie na rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji, kierujące sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

W zażaleniu jest podniesionych kilka trafnych uwag wskazujących na ustalenia stanu faktycznego, sprawiające wrażenie, że rzeczą Sądu Apelacyjnego jest na obecnym etapie rozpoznawania sporu jedynie prawidłowe zastosowanie

odpowiednich przepisów prawa materialnego, uwzględniające procesowy stan sprawy, także ze względu na żądania pozwu i zachowania strony powodowej w dotychczasowym przebiegu postępowania.

Ze stale wzbogacanego orzecznictwa Sądu Najwyższego w kwestii prawidłowej wykładni art. 386 § 4 k.p.c., w części dotyczącej zasadności uchylenia wyroku sądu drugiej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, wynika duża dbałość o wąskie rozumienie powołanego przepisu (niedawne postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2017 r., IV CZ 139/16) i aprobowanie orzeczeń sądów drugoinstancyjnych co do uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji tylko w razie rzeczywistej konieczności takiego powtórnego zbadania sprawy. Po początkowym dość ogólnym odnoszeniu się do wymienionej przesłanki wskazanej w art. 386 § 4 k.p.c. (zob. przykładowo postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2014 r., I CZ 114/13 oraz z dnia 30 października 2014 r., II CZ 60/14) coraz mocniej była podkreślana ograniczona rola Sądu Najwyższego w dokonywaniu analizy zarzutów zażaleń składanych na orzeczenia kasatoryjne sądów drugiej instancji, ze względu na włączanie do tych zażaleń zarzutów odnoszących się do meritum rozpoznawanych spraw. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2014 r., sygn. akt II CZ 56/14, słusznie została zwrócona uwaga na to, że zażalenie na takie orzeczenie ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z sytuacji, o której mowa w art. 386 § 4 k.p.c., a przy jego rozpoznawaniu nie może być badana istota sprawy, czyli tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie dokonanie oceny, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle powołanego przepisu usprawiedliwiają uchylenie orzeczenia pierwszoinstancyjnego, zamiast - co powinno być regułą - reformatoryjnego. Podobne stanowisko zostało zajęte w licznych innych postanowieniach Sądu Najwyższego, wśród niedawnych wymienić można wskazać na postanowienia z dnia 26 stycznia 2017 r., II CZ 134/16, z dnia 14 czerwca 2017 r., IV CZ 17/17, z tej samej daty w sprawie IV CZ 20/17 oraz z dnia 30 czerwca 2017 r., I CZ 67/17.

W postanowieniu Sądu Najwyższego w sprawie IV CZ 17/17 wypowiedziany został słuszny pogląd, że „w przypadku uchylenia orzeczenia z powodu

nerozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd odwoławczy w sposób prawidłowy rozumiał to pojęcie i czy jego merytoryczne stanowisko w sprawie uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji, natomiast poza zakresem kontroli pozostaje trafność stanowiska prawnego sądu odwoławczego co do meritum, jak również wskazania co do dalszego toku postępowania". W postanowieniu Sądu Najwyższego w sprawie I CZ 67/17 stwierdza się, że „ustawowe przesłanki uchylenia orzeczenia sądu drugiej instancji zostały określone wąsko, stąd w przypadku wniesienia zażalenia kognicja Sądu Najwyższego ogranicza się do skontrolowania, czy istotnie doszło do nierozpoznania istoty sprawy” (...), dlatego kontroli poddane są „jedynie przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji”. Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r., IV CZ 125/16 stwierdzono, że „o nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić wtedy, gdy sąd nie odniósł się do tego, co było przedmiotem powództwa, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania powoda lub nie rozstrzygnął merytorycznie zarzutów pozwanego. Należy przy tym pamiętać, że zakres kognicji sadu jest wyznaczony treścią pozwu (żądaniem i okolicznościami faktycznymi stanowiącymi jej podłoże)...”, a w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2017 r., II CZ 24/17 dodano, że zaniechanie zbadania przez sąd materialnej przesłanki żądania powoda następuje zazwyczaj „na skutek bezpodstawnego stwierdzenia braku pozytywnej przesłanki jurysdykcyjnej (...) lub przyjęcia istnienia tzw. negatywnej przesłanki jurysdykcyjnej - np. przedawnienia dochodzonego roszczenia”.

W rozpoznawanej sprawie ma się do czynienia z taką sytuacją, gdy wiele argumentów przytoczonych w zażaleniu na wyrok Sądu drugiej instancji przemawia za zakończeniem sprawy już przed Sądem Apelacyjnym, powtórnie rozpoznającym apelację pozwanego, ale jednocześnie należy uwzględnić mocniejsze argumenty przedstawione w odpowiedzi na zażalenie, popierające motywy, którymi kierował się Sąd Apelacyjny, decydując o uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniu mu sprawy do ponownego rozpoznania. Rozpoznając zarzuty zażalenia od strony formalnej, bez wnikania w merytoryczną stronę sporu, Sąd Najwyższy nie może uznać za wadliwe zastosowanie art. 386 § 4 k.p.c. przez

Sąd Apelacyjny, jeśli należy przyjąć w sprawie częściowo odmienną ocenę prawną od przyjętej w toku instancji, a przede wszystkim co do części sporu sąd miałby orzekać po raz pierwszy, z pominięciem drugiej instancji. Wprawdzie strona pozwana temu przeczy, ale to wymaga rozpoznania, z pozostawieniem stronom możliwości odwoławczych, podobnie jak potrzeba rozpatrzenia podniesionego przez pozwanego podczas rozprawy odwoławczej zarzutu przedawnienia roszczenia.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. należało oddalić zażalenie.

jw

r.g.